

Seksualność zapośredniczona przez technologię w świecie postępującej indywidualizacji

KATARZYNA MAŃKOWSKA
UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

Abstrakt

Praktyki seksualne, sposoby ich realizacji oraz rola, jaką pełniły w kształtowaniu się relacji międzyludzkich ulegały zmianom na przestrzeni lat. Współcześnie znaczący wpływ na kształt życia seksualnego ludzi ma kultura popularna, a wraz z nią postępująca indywidualizacja. Niebagatelne znaczenie może mieć również rozwój kultury konsumpcyjnej, wszechobecne utowarowienie, hedonizacja społeczeństwa, dążenie do maksymalizacji przeżyć, cyfryzacja oraz rozkwit otaczających ludzi symulowanych przestrzeni. Czynniki te stają się motorem przemian życia społecznego w niemal każdym jego aspekcie. Ponadto możemy obserwować intensywny rozwój nowych technologii. Nowoczesne produkty wychodzą naprzeciw zmieniającym się potrzebom i ograniczeniom współczesnego życia, również w sferze praktyk seksualnych. Znajdują one swoje miejsce nie tylko w życiu erotycznym par, ale również w życiu indywidualnym jednostek. Realizacja potrzeb seksualnych, przez wieki związana z interakcją z drugim człowiekiem, zaczyna więc być elementem samorealizacji jednostki, w której rolę drugiego człowieka pełni technologia. Warto zadać sobie pytanie, jaką rolę te czynniki będą pełniły w przemianach życia seksualnego ludzi.

Słowa kluczowe:

socjologia seksualności, indywidualizacja życia, nowe technologie, cyfryzacja społeczeństwa

Seksualność człowieka oraz sposoby jej wyrażania i realizacji nie są stałe, jasno określone i niezmiennie w czasie. Praktyki i normy seksualne ulegają przemianom i dezaktualizują się. Są zależne od szeregu czynników, m.in. kręgu kulturowego, momentu historycznego, ale również cech indywidualnych jednostek. Współcześnie znaczący wpływ na kształt życia seksualnego ludzi ma kultura popularna. (...) *Jest ona nieodłącznym elementem naszej codzienności, który towarzyszy nam przez całe życie. (...) Kultura popularna stwarza świat znaczeń seksualnych, kształtuje normy seksualne i ideały seksualności dla każdej z płci* (Seidman, 2012, s. 179). Wprowadza nowe perspektywy, nowe możliwości, a tym samym może zmieniać obowiązujące standardy zachowań seksualnych.

Celem niniejszego tekstu jest bliższe przyjrzenie się przemianom kulturowym zachodzącym w społeczeństwie ponowoczesnym oraz przedyskutowanie roli wybranych nowych technologii w życiu seksualnym ludzi w perspektywie ponowoczesnych przemian. Przyjętą metodą był przegląd zarówno literatury dotyczącej ponowoczesnego ujęcia i rozumienia seksualności, jak i dostępnych na rynku nowych technologii pozwalających konsumować doświadczenia seksualne. Spośród cech ponowoczesnego życia, które mogą mieć niebagatelne znaczenie w kontekście rozumienia i wyrażania seksualności, wyróżniłam: indywidualizację (rozumianą jako szereg procesów i zmian zachodzących w wyobraźni społecznej, prowadzących do przeniesienia środka ciężkości analizy zjawisk i problemów społecznych z grupy na jednostkę), wzrost znaczenia konsumpcyjnego stylu życia, hedonizację społeczeństwa oraz szeroko pojęte procesy cyfryzacji życia. Zagadnienie przemian w ponowoczesnym życiu seksualnym będzie analizowane z perspektywy wybranych cech. Nowe technologie mogą się okazać istotne o tyle, iż odgrywają coraz

większą rolę w obecnym życiu jednostek, stają się niezbędnymi składowymi codziennego funkcjonowania (co automatycznie powoduje wzrost ich wpływu na życie i postrzeganie rzeczywistości) (Escobar, 1995). Ponadto rynek nowych produktów i usług związanych ze sferą seksualną człowieka rozwija się bardzo prężnie, co pozwala przypuszczać, że przemiany w tym obszarze również będą występowały.

Mówiąc o seksualności, należy zastanowić się nad właściwym zdefiniowaniem owego pojęcia. Jak zauważa Brian McNair (2004, s. 9) seks, rozumiany jako fizjologiczna czynność służąca prokreacji, nabrał znaczenia w kontekście społeczno-kulturowym, rozszerzył swoje funkcje, stał się wydarzeniem mającym komponent emocjonalny i tym samym stał się „seksualnością”. Badacz ten wyróżnia trzy elementy organizujące naszą seksualność. Są to: ludzie, zachowania i przedmioty (McNair, 2004, s. 10). Ponowoczesne przemiany życia seksualnego będą analizować z perspektywy tego podziału, skupiając się głównie na zachowaniach i przedmiotach wpływających na sposoby realizacji własnej seksualności. Mówiąc o „realizacji seksualności” (i szeregu kwestii z nią związanych) nie będę miała na myśli kierunku pociągu seksualnego lecz sposób subiektywnego rozumienia pojedynczego aktu seksualnego i zachowań o charakterze erotycznym w perspektywie jednej osoby lub też wspólnego przeżycia. Poprzez „realizację seksualności” będę ujmowała osiągnięcie jednostkowej satysfakcji seksualnej, natomiast pod pojęciem „praktyk seksualnych” będę rozumiała szereg czynności podejmowanych w celu osiągnięcia tejże satysfakcji.

Indywidualizacja i konsumpcjonizm w ponowoczesnej rzeczywistości

Dzisiejsza rzeczywistość kulturowa sytuuje się w czasie intensywnych przemian, zarówno cywilizacyjnych jak i technologicznych. Ze

względu na swoją specyfikę okres ten bywa różnie nazywany przez badaczy społecznych. Niektórzy używają terminu „późna nowoczesność” (Giddens, 2010, s. 29) czy też „druga nowoczesność” (Beck i Beck-Gernsheim, 2007, s. 499). Najczęściej jednak spotykamy się z terminem „ponowoczesność” (zob. Klimczyk, 2008; Ritzer, 2001). Możemy wyróżnić szereg cech odróżniających ją od „nowoczesności”. Ulrich Beck i Elisabeth Beck-Gernsheim wymieniają m.in. wewnętrzną globalizację, ekonomię ryzyka, zatarcie nowoczesnego podziału na naturę i kulturę oraz indywidualizację (2007, s. 499). Ponowoczesność jest czasem gwałtownych przemian i napięć. Następuje silny rozwój technologiczny oraz zmiany na poziomie społeczno-kulturowym (np. przemiany w postrzeganiu ról płciowych, roli i kształtu rodziny czy też relacji intymnych) (Szlendak, 2011). Proces ten Anthony Giddens nazywa „globalną rewolucją stylu życia” (2007, s. 260).

Jedną z charakterystycznych cech kultury ponowoczesnej wyróżnionych przez Becka i Beck-Gernsheim jest indywidualizacja (1995, za: Szlendak, 2011, s. 397). Również Tomasz Szlendak wymienia ją jako jedną z trzech wielkich zmian jakie dokonały się w życiu społecznym (2011, s. 400). W mojej ocenie jest ona jednym z najistotniejszych czynników mogących wywierać wpływ na przemiany zachodzące w życiu intymnym jednostek oraz na podejście do seksualności i praktyk seksualnych.

Na czym polega ponowoczesna indywidualizacja życia? Przede wszystkim na zmianie perspektywy postrzegania społeczeństwa już nie jako jednorodnego organizmu, lecz zbioru jednostek o różnorodnych cechach, pragnieniach i aspiracjach. W indywidualnym podejściu jednostkowe szczęście i spełnienie zaczyna być wartościowane wyżej niż cele wspólnotowe. W tej perspektywie nacisk jest kładziony na samorealizację, inwestowanie w rozwój jednostki, jej ciągłą pracę nad własną

tożsamością oraz wypracowanie indywidualnych aspiracji. Media, korzystając z popularności indywidualistycznego podejścia do życia, mogą przekonywać, że pełną życiową satysfakcję osiągnie się jedynie poprzez rozwijanie i wykorzystanie swojego potencjału (Klimczyk, 2008, s. 83). Realizacja życiowych pragnień i aspiracji jest pojmowana przez pryzmat jednostki i jej prywatnego dążenia do celów, a nie poprzez dążenie do osiągnięcia celów wspólnotowych (Hofmeister, 2015). Norbert Elias nazywa to „skokiem indywidualizacji” (zob. Jacyno, 2007).

Popularność filozofii samorealizacji i indywidualizacji własnej tożsamości zaczęła wzrastać już w latach 90. Zmieniło się również subiektywne podejście do kształtowania tożsamości. Pojawił się trend „bycia sobą”, prezentowania siebie „takim, jakim się jest naprawdę”, pozornie odartym z masek i sztuczności, naturalnym, nawet w najbardziej intymnych sytuacjach (McNair, 2004, s. 193). Kolejna dekada przyniosła zjawisko, które Jean Baudrillard nazywa „popytem na osobowość”, uważając je za kluczowe dla ponowoczesnej rzeczywistości (2006, s. 103). W tym ujęciu tożsamości się nie posiada, lecz się ją konstruuje. Staje się więc ona nie faktem, lecz celem. Przed każdą jednostką stoi wyzwanie samookreślenia oraz uzewnętrznienia wykreowanej przez siebie tożsamości (zob. Dziuban, 2012). Z drugiej strony jednostki odczuwają pragnienie poczucia wspólnoty, przynależności do grupy i społecznej akceptacji (Klimczyk, 2008, s. 256). Rodzi to dysonans, któremu jeszcze ciężiej sprostać. Ponowoczesna praca nad tożsamością musi bowiem wyrażać indywidualną wolność, ale w ramach wspólnotowych ograniczeń.

Jednym ze skutków, jakie pociąga za sobą indywidualizacja życia, jest zniesienie niektórych norm zachowań. Ocena właściwości i moralności zachowań, kiedyś dyktowana przez grupę, zostaje złożona na barki pojedynczych

osób. Jak pisze Katarzyna Suwada: (...) *W społeczeństwach, w których funkcjonowanie było oparte na presjach zewnętrznych, odpowiedzialność za podejmowane działania spadała niejako na barki grupy. Skok indywidualizacji uwolnił grupę od obowiązku kontrolowania jednostki i decydowania o jej przyszłości, zostawiając jednostkę skazaną na samotne podejmowanie ryzyka* (2011, s. 12). W kontekście praktyk seksualnych i realizacji własnej seksualności fakt ten może odgrywać istotną rolę. Rewolucja seksualna z jednej strony dała jednostkom dużą swobodę w ekspresji własnej seksualności, z drugiej zaś, zniósła normy regulujące i sankcjonujące życie seksualne (Petersen, 2002). Ludzie sami muszą decydować, co jest właściwe a co nie, w perspektywie własnej moralności, ponieważ społecznie wypracowane normy w większości już tego nie robią (Szlendak, 2002, s. 54). Wolny i dowolny wybór daje swobodę, ale i poczucie niepewności. Beck i Beck-Gernsheim (1995, za: Szlendak, 2011, s. 397) sugerują, że *jedną z cech „nowej ery w stosunkach intymnych” jest kolizja interesów między miłością, rodziną i osobistą wolnością*. Osobista wolność w erze ponowoczesnej indywidualności może stawać się celem nadrzędnym.

Drugą ważną cechą społeczeństwa ponowoczesnego, która może mieć niebagatelne znaczenie w przypadku przemian w życiu seksualnym jednostek, jest nasilony rozwój kultury konsumpcyjnej. Po drugiej wojnie światowej tempo tworzenia środków konsumpcji gwałtownie wzrosło (Stearns, 2001; Trentmann, 2004). Rynek nowych towarów i usług wciąż się rozrasta, napędzany przez reklamę, kreowanie nowych potrzeb oraz promowany przez media styl życia, w którym szczęście można osiągnąć głównie poprzez posiadanie. De facto jest to jednak iluzja posiadania niezwiązana z rzeczywistym wyższym standardem życia jednostek umożliwiającym konsumowanie ponad miarę (Ritzer, 2001, ss.

63–68). (...) *Nowe środki konsumpcji wymagają, by konsumenci nie tylko chcieli, ale chcieli coraz więcej* (Ritzer, 2001, s. 66). W opinii Ritzera to właśnie owa możliwość ponownego konsumowania, samego uczestniczenia w tym procesie, daje największą satysfakcję.

Zdaniem Benjamina Barbera społeczeństwo konsumpcyjne można scharakteryzować na zasadzie przeciwstawienia sześciu cech. W opinii badacza ponowoczesna kultura konsumpcyjna (i automatycznie jednostki funkcjonujące w ramach tej kultury) przedkłada to, co łatwe nad trudne, szybkie nad powolne oraz proste nad złożone. Pozytywnie wartościowana jest łatwa i szybka dostępność produktów, prostota przekazu, brak skomplikowania. Te trzy kluczowe hasła często można usłyszeć lub zobaczyć w przekazach reklamowych. Życie w ciągłym biegu może sprawiać, że to co szybkie i łatwe jest pożądane. Te zmiany skutkują zjawiskiem, które Barber nazywa „infantylizacją społeczeństwa”, które przedkłada zabawę nad pracę, a łatwe, proste i szybkie staje się jego esencją (2008, ss. 135–163).

Czasy ponowoczesne bywają nazywane epoką radykalnej alienacji (Baudrillard, 2006, s. 267), w której kolejne aspekty życia jednostek ulegają utowarowieniu i tracą znaczenie, poza wymiarem wartości. Obecnie konsumowany może być absolutnie każdy aspekt życia jednostki. Włącznie z tymi, które pozornie nie mają wymiernej wartości, jak choćby osobowość, różna i pieczołowicie projektowana oddzielnie dla każdej sfery życia (Rogers, 2003, s. 205). (...) *Tożsamość jest konstruowana w procesie konsumpcji oferowanych przez rynek znaków i symboli przynależności do różnych grup. To, kim jesteś możemy poznać po tym, co konsumujesz* (Nijakowski, 2010, s. 215). Częścią projektu tożsamościowego jest również ciało, które obecnie także ulega utowarowieniu (Seale i wsp, 2006). *Ciało zarówno jest konsumowane jak i przez ciało konsumujemy* (Wójtewicz, 2014, s. 86). Rzeczywistość konsumpcyjna tworzy

spiralę zależności, w której każda sfera życia i każde miejsce może zarówno mieć charakter sprzedażowy, jak i być pretekstem do konsumpcji produktów.

Zdaniem Ritzera, konsumpcja przenika świadomość jednostek, sprawiając, że przez jej pryzmat interpretują rzeczywistość (2001, s. 306). Wszystko można poprawić, ulepszyć, czy usprawnić, kupując coś (Ritzer, 2001, s. 297). *Za wszystko się dziś płaci, a to kształtuje wrażliwość. (...) Nie stykamy się z rzeczami takimi, jakie są, ale z rzeczami, które mają swoją cenę* (Klimczyk, 2008, s. 54). Zjawisko to może pociągać za sobą zmianę sposobu postrzegania rzeczywistości. W ponowoczesnym społeczeństwie konsumpcyjnym wszystko ma wymierną wartość, jest tymczasowe. Rzeczy się psują, starzeją lub po prostu wychodzą z mody i mogą być zastąpione innymi. Może to mieć swoje odbicie w świecie ponowoczesnych relacji międzyludzkich. W społeczeństwie, w którym wszystko jest ulotne i krótkotrwałe, psuje się, znika i zostaje zastąpione (...) *zmienia się nieuchronnie życiowa strategia. Nie realizuje się już nadrzędnego celu (takiego jak przykładowo zbawienie), a jedynie kolekcjonuje przeżycia. (...) Liczy się to, co tu i teraz. Liczy się swobodna ekspresja i prawo do szczęścia* (Klimczyk, 2008, s. 54). Jak twierdzi Barber, trwałe zaangażowanie emocjonalne może okazać się nudne i zbyt powolne (2008, s. 159). Kultura konsumpcyjna stoi w opozycji do monotonii, pokazuje, że można ciągle coś w swoim życiu zmieniać, zabijać rutynę i przyzwyczajenia, dostosowywać rzeczywistość do swoich potrzeb i sukcesywnie ją ulepszać.

Konsumpcja w rzeczywistości ponowoczesnej w znacznym stopniu dotyczy seksu i seksualności (Walter i Schouten, 2016). W ciągu ostatnich lat rozszerzyło się grono jego nabywców. Kiedyś erotykę konsumowali głównie mężczyźni, dziś obie płcie (Attwood, 2005; Szlendak, 2002, s. 166). Seks stał się towarem, który zarówno może być konsumowany

(np. w formie pornografii czy prostytucji), jak i przez wzgląd na który liczne produkty się konsumuje (np. gadzety erotyczne czy też środki mające pozytywnie wpływać na libido) (Seidman, 2012, s. 17). Badacze branży reklamowej zauważyli jeszcze jedną ważną prawidłowość – seks nie tylko się dobrze sprzedaje, ale również dobrze sprzedaje inne produkty. Wykorzystanie w reklamie choćby aluzji związanej z erotyką podnosi siłę oddziaływania przekazu, mimo że reklamowany produkt w większości przypadków jest rzeczą całkowicie neutralną seksualnie. (Perez i wsp, 2015; Reichert, 2012).

Ponowoczesne podejście do seksu i realizowania seksualności może ulec zmianie właśnie ze względu na konsumpcyjny styl życia, który oddziałuje na wrażliwość ludzi (również w odniesieniu do jego pozatowarowych aspektów). (...) *Konsumować to znaczy egoistycznie korzystać, czerpać niezobowiązującą przyjemność – w tym wypadku rozkosz płynącą z seksu – z obcowania z drugim człowiekiem, który staje się jedynie narzędziem, przedmiotem służącym do sprawiania sobie tej przyjemności* (Szlendak, 2002, s. 245). Konsumpcyjne podejście do erotyki i seksu może się w przyszłości przekładać na trwałość związków i kształt relacji międzyludzkich, a erotyczny rytuał stawać celem samym w sobie (Szlendak, 2002, s. 166).

Hedonizacja społeczeństwa i maksymalizacja przeżyć

Nowe środki konsumpcji oferują coraz więcej i bardziej (Ritzer, 2001, s. 23). Wiąże się to z trzecim aspektem, który wyróżniłam jako istotny pod kątem ponowoczesnych zmian w sposobie podejścia do seksualności i realizacji praktyk seksualnych, czyli hedonizacją społeczeństwa.

Hedonizm to system wartości, w ramach którego uznaje się rozkosz, spełnienie i przyjemność za najwyższe cele w życiu. Dążenie

do prywatnego szczęścia i czerpania maksymalnej radości i satysfakcji z życia jest waloryzowane pozytywnie. Nawet jeśli odbywa się to kosztem innych wartości (Biesaga, 2003, s. 272). O hedonizacji ponowoczesnego społeczeństwa mówimy w kontekście skupienia się na własnym szczęściu i realizacji celów, postrzegając je jedynie przez pryzmat swojej osoby. Wiąże się to z indywidualizacją i konsumpcjonizmem współczesnego stylu życia. Towary dziś to nie tylko przedmioty materialne. W dużej mierze odpowiadają za reprezentowanie publicznej tożsamości jednostek (Ahuvia, 2005). Jak zauważa Steven Seidman, w ponowoczesnych społecznościach można zaobserwować nowy typ osobowości – hedonistyczny (2012, s. 61). W tej perspektywie największą wartość przypisuje się teraźniejszości, aktualnemu przeżywaniu, temu co jest „tu i teraz”, elastyczności, otwartości i spontaniczności. Kreowane tożsamości są krótkotrwałe i ulotne, oparte na tym co teraźniejsze (Baudrillard, 2006, s. 180; Klimczyk, 2008, s. 55).

Ostatnią cechą ponowoczesności, na którą chciałabym zwrócić szczególną uwagę w kontekście zmiany podejścia do seksualności, jest potrzeba maksymalizacji przeżyć. Doświadczenia więcej, bardziej, szybciej i intensywniej. (...) *Kultura współczesna ufundowana jest na dążeniu do maksymalnego przeżywania rzeczywistości. Media interesuje nie to, co przeciętne, ale odchylenia od normy, skandale, tragedie. Kultura staje się coraz bardziej ekstremalna* (Klimczyk, 2008, s. 13). To zaś może wpływać również na podejście do seksu i realizacji własnej seksualności, na potrzeby i oczekiwania względem tej sfery doświadczeń. Zdaniem Klimczyka, dążenie do maksymalizacji, a w efekcie do ciągłego poszerzania granic i redefiniowania społecznych norm pociąga za sobą jeszcze jeden ważny skutek. *Nigdy nie mamy pewności, że jesteśmy tak szczęśliwi jak moglibyśmy być* (2008, s. 13). Zawsze może być więcej, bardziej, intensywniej lub po prostu

inaczej. Po przekroczeniu każdej granicy na horyzoncie pojawia się następna, która kusi swoją niewiadomą. Może to skutkować poczuciem wiecznego niezaspokojenia i ciągłego braku satysfakcji.

Ponowoczesny seks w perspektywie przemian społeczno-kulturowych

Zdaniem części badaczy ponowoczesne podejście do seksualności i praktyk seksualnych indywidualizuje się (Klimczyk, 2008; Szlendak, 2011; Nijakowski, 2010). Mogą na to wpływać zmiany społeczno-kulturowe, które zaszły na przestrzeni ostatnich lat (m.in. rewolucja seksualna, wzrost znaczenia konsumpcyjnego stylu życia oraz wynikająca z tego hedonizacja i dążenie do maksymalizacji przeżyć). Seksualność, na równi z innymi aspektami tożsamości jednostek, staje się „projektem do zrealizowania”, przestrzenią, którą można indywidualnie kreować oraz w ramach której można się wyrażać (Klimczyk, 2008, s. 92). Środek ciężkości zostaje przeniesiony z przeżycia wspólnego na przeżycie własne, na indywidualne odczucia i doznania. Indywidualna seksualność staje się przestrzenią do doskonalenia i samorozwoju. Akcent coraz częściej jest stawiany na „ja”, na „mój rozwój”, „moje przeżycia” oraz w efekcie „moją satysfakcję”. W ponowoczesnej kulturze przyjemność seksualna zostaje oddzielona od miłości, małżeństwa i prokreacji. W opinii Seidmana, na praktyki seksualne coraz częściej patrzy się przez pryzmat ich erotycznego potencjału. To przyjemność jednostki staje się celem, seks zaś środkiem autoekspresji (2012, s. 230). *Seksualność nabrała podwójnego znaczenia: jako środek samorealizacji oraz podstawowy mechanizm osiągnięcia i wyrażania intymności* (Giddens, 2010, s. 220).

Ponowoczesny seks zostaje pozbawiony restrykcji i schematów wynikających z norm społecznych. Rozluźnienie norm obyczajowych,

spowodowane rewolucją seksualną i stojącymi za nią przemianami społeczno-politycznymi, umożliwi większą swobodę w kwestii odkrywania i realizacji własnej seksualności, ale również składa pełną odpowiedzialność za podjęte decyzje na barki jednostki. Daje to zarazem wolność, jak i ogranicza (Klimczyk, 2008, s. 93).

Jednym z licznych efektów rewolucji seksualnej jest odtabuizowanie tematu seksu i seksualności. Popkultura otwarcie mówi o seksie, staje się on tematem rozmowy, a w perspektywie naukowej – badań, których wyniki docierają do szerokiej publiczności. Ludzie coraz częściej wiedzą, jak wygląda przeciętny seks innych osób, ile trwa, co (np. reprezentanci ich płci) lubią i jakie czynności erotyczne najchętniej podejmują. Publicznie omawiany seks staje się więc umiejętnością. Co za tym idzie można być w nim dobrym lub złym. Seks traci neutralność aktu samego w sobie na rzecz konsumpcyjnego wartościowania. Skoro umiejętności i dokonania erotyczne można poddawać własnej ocenie lub porównaniu, należy dołożyć wszelkich starań by być dobrym kochankiem, by wybić się ponad rutynową przeciętną. A skoro kochankiem można być „dobrym”, zawsze można być też „lepszym”. Ponowoczesna kultura medialna pozytywnie wartościuje samorozwój w obszarze praktyk seksualnych (Klimczyk, 2008, s. 76). W opinii Klimczyka stagnacja oznacza regres. Idealny kochanek doświadcza tu i teraz, ale myślami wybiega w przyszłość. Eksperymentuje, urozmaica i nie pozwala sobie na najcięższy grzech ponowoczesnego aktu seksualnego, jakim jest rutyna. Dzisiejszy seks, na równi z innymi dziedzinami życia (np. rozrywką), najbardziej boi się zwyczajności. Musi być intrygujący i spontaniczny, ale zgodnie ze skrupulatnie zaplanowanym scenariuszem. *Ponowoczesność stawia w centrum zmienność jako cnotę. (...) Powtarzalność grozi nudą. (...) To niepewność zwiększa uczucie rozkoszy* (Klimczyk, 2008,

s. 172). Akt seksualny zostaje sprowadzony do doznania samego w sobie, czystego, skondensowanego przeżycia. Seks w takim ujęciu traci swój zewnętrzny kontekst, staje się jedynie serią wrażeń, „serią epizodów bez konkluzji” (Klimczyk, 2008, s. 250).

Rezygnacja z wchodzenia w skomplikowaną relację emocjonalną na rzecz doświadczeń seksualnych samych w sobie sprawia, że cały akt staje się prostszy. Jednostka nie musi brać odpowiedzialności za drugą osobę, jej uczucia, przeżycia i dalsze doświadczenia. Żyje chwilą, cieszy się nią i ulatnia. Łatwo, szybko i prosto. Realne stosunki seksualne zawsze jednak są uwikłane w zewnętrzny kontekst, a przez to stają się bardziej skomplikowane. Dlatego też coraz częściej mówi się o przeżyciach seksualnych oderwanych od fizycznego kontaktu z drugim człowiekiem. Przykładem takiego środka dostarczającego indywidualnej, pozbawionej szerszego kontekstu satysfakcji jest pornografia (zob. Nijakowski, 2010).

Cyfryzacja społeczeństwa i epoka symulacji

Ważnym czynnikiem wpływającym na przemiany współczesnego życia (w tym seksualnego) jest cyfryzacja społeczeństwa oraz rozwój nowych technologii. Wpływają one zarówno na możliwości zawierania jak i kształtowania się relacji międzyludzkich oraz na proces powstawania i realizacji własnej tożsamości w przestrzeni wirtualnej¹. W tej mierze przemianom okazały się lata 60., kiedy to powstał

¹ Zdecydowałam się na użycie dość potocznego wyrażenia jakim jest „przestrzeń wirtualna” ze względu na specyfikę omawianego tematu. W procesach cyfryzacji interesują mnie nie tylko relacje międzyludzkie i strategie podejmowanych interakcji za pośrednictwem Internetu (wtedy spokojnie można by mówić o „społecznej przestrzeni Internetu”), ale również aspekt technologiczny – nowoczesne urządzenia, aplikacje i oprogramowania tworzone w szeroko pojętym kontekście życia erotycznego.

pierwotny dzisiejszego Internetu² (Pudełko, 2017, s. 91). Umożliwiło to powstanie globalnej sieci połączeń, ułatwiło nawiązywanie kontaktów i przekaz informacji. Całkowicie zmieniło formę komunikacji oraz przekazu i odbioru treści. Pomimo licznych funkcji jakie pełni Internet, część badaczy przychyliła się do stwierdzenia, iż głównie jest to narzędzie społeczne. Służy przede wszystkim zawieraniu znajomości i podtrzymywaniu relacji interpersonalnych. Czas spędzany na wysyłaniu wiadomości (oraz ich ilość) i korzystaniu z innych form komunikacji w sieci, wielokrotnie przewyższa ten poświęcony na wyszukiwanie informacji (Krejtz i Krejtz, 2006, s. 91).

Internet jest nowym rodzajem medium, które generuje specyficzne dla tej przestrzeni formy interakcji społecznych, typy zachowań, relacji oraz formy kształtowania i wyrażania własnej tożsamości. Jest pozornie anonimowy i pozwala na zbudowanie zupełnie nowego cyfrowego wizerunku (często całkowicie odmiennego od realnego) (Akdeniz, 2002). Ponowoczesny trend kreowania własnej tożsamości oraz dookreślania siebie i swojego „ja” znajduje ujście w przestrzeni wirtualnej (Ionescu, 2014). Rzeczywistość ta daje możliwość „stworzenia siebie” od podstaw, wykreowania tożsamości pod pozorem anonimowości. *W Internecie brak jest typowych wyróżników tożsamości. Tożsamość partnera interakcji jest określana na podstawie tych informacji, które są dostępne* (Nowak i Krejtz, 2006, s. 11). Co oznacza, że użytkownicy wyobrażają sobie rozmówcę tylko na podstawie tego, co sam chce im o sobie ujawnić lub na podstawie nieprawdziwych informacji, wyobrażenia jego cybertożsamości. (...) *Środowiska wirtualne, dające możliwość przyjmowania dowolnej tożsamości, są dla wielu internautów bardzo atrakcyjne z uwagi na większą kontrolę tego, jak*

widzą nas inni, czy zabawę z własną tożsamością (Nowak i Krejtz, 2006, s. 11; zob. też Turkle, 2001, s. 133). Internetowy wizerunek jednostki jest projektem, nad którym w ogromnej mierze same stanowią kontrolę. Posługując się wyrażeniem autorstwa Sherry Turkle (zob. 1995): Internet jest swego rodzaju „laboratorium tożsamości”.

Poczucie anonimowości i kontroli nad swoją tożsamością może też mieć wpływ na użytkowanie przestrzeni wirtualnej i proces kształtowania się relacji międzyludzkich (Berki i Jakala, 2016; Christie i Dill, 2016). Zachowania w Internecie często łamią normy społeczne (Krejtz i Krejtz, 2006, s. 101; Delgado i Stefancic, 2014). W pozornie anonimowej przestrzeni lęk przed konsekwencjami zachowań jest dużo mniejszy. Może to być również spowodowane ograniczeniem sankcji społecznych i prawnych oraz trudnościami w dotarciu do sprawcy niewłaściwego zachowania. Prezentacja własnej osoby w Internecie z jednej strony może być przemyślana i pieczołowicie wykreowana, z drugiej może być bardziej spontaniczna. Część osób może pozwalać sobie na ujawnienie tych elementów tożsamości, które na co dzień ukrywają (Nijakowski, 2010, ss. 218–231).

Ważną kwestią dotyczącą nowych technologii i Internetu jest możliwość nawiązywania interakcji nie tylko z drugim człowiekiem, ale również z wirtualnymi środowiskami. Takim przypadkiem są chociażby sklepy internetowe, gdzie użytkownicy wchodzi w interakcje jedynie z produktami i oprogramowaniem, w ogóle nie stykając się z faktycznymi ludźmi (Ritzer, 2001, s. 302).

Internet sprowokował powstanie nowej rzeczywistości społecznej, w ramach której wypracowywane są nowe typy i strategie zachowań. Pojawiają się również nowe trudności, z jakimi wcześniej się nie stykano (jak wypracowywanie nie fizycznych relacji międzyludzkich, ale opartych jedynie na kontakcie wirtualnym). Jednocześnie rzeczywistości

wirtualnej nie można przeciwstawiać realnej, ponieważ one się przenikają i wzajemnie warunkują. Techniki wykorzystywane w przestrzeni cyfrowej są przenoszone do świata realnego, a zachowania wypracowane w świecie realnym przenoszone na grunt wirtualnych interakcji. Rzeczywistość w jakiej żyją ludzie coraz bardziej wpisuje się w opisywaną przez Jeana Baudrillarda „epokę symulacji” (1983, s. 4). Granice między tym co realne a tym co wymaginowane zacierają się. Co więcej miejsca, przedmioty czy relacje częściowo symulowane mogą okazać się bardziej spektakularne niż realny świat. Dawać większe możliwości, zaspokajając więcej różnorodnych potrzeb i dostarczać wielozmysłowych bodźców (Ritzer, 2001, s. 200). Symulacja, zdaniem Baudrillarda, ma bowiem możliwość umagicznienia rzeczywistości, podnoszenia jej jakości, ulepszania i wznoszenia na wyższy poziom doświadczania.

W „epoce symulacji” przekształcone zostają nie tylko przestrzenie, w obszarze których toczy się życie społeczne, ale również medialny obraz tego życia. Wyidealizowaniu i odrealnieniu ulegają wizerunki kobiet i mężczyzn, relacji międzypłciowych czy też samej jakości życia. Programy telewizyjne, reklamy, zdjęcia w czasopiśmie lub materiały internetowe są przepełnione wizerunkami ludzi młodych, atrakcyjnych, szczupłych, zdrowych, pełnosprawnych, osiągających sukces, szczęśliwych i dobrze sytuowanych. Nie ma tam miejsca dla niedoskonałości, a jeśli już się pojawiają to w ramach chlubnego wyjątku, a nie przeciętnej. Medialna rzeczywistość, dążąc do maksymalnej doskonałości, niekiedy sięga granic absurdu, np. kreując za pomocą cyfrowych korekt sylwetki niemożliwe do uzyskania w rzeczywistości (jak nienaturalnie zachwiane proporcje ciała i twarzy lub przypadkowy brak pępka). Jednak nawet tak ekstremalne przypadki wydają się nie zmieniać ogólnych postaw. Promowanie „symulowanego” wizerunku

może kształtować normy i wyobrażenia dotyczące sposobu życia, wyglądu czy ekspresji jednostek (Strahan i wsp., 2007; Glauert i wsp., 2009). Próby osiągnięcia wizerunkowego ideału wiążą się z ogromnym wysiłkiem, poświęceniem oraz rozczarowaniem brakiem zamierzonych efektów. Wojciech Klimczyk nazywa ten paradoks świadomego dążenia do osiągnięcia niemożliwego ideału „kulturą dwuznaczności” (2008, s. 57).

Sztuczność, mimo wiedzy o jej nieprawdziwości, nierzadko staje się obiektem pożądania i fascynacji. (...) *Nawyktłszy do nieprawdziwego, albo sobie nie zdajemy sprawy, że oryginalne coraz częściej znika, albo się tym nie przejmujemy, więcej nawet – możemy się z tego cieszyć. Świat coraz częściej określają jego elementy nieprawdziwe* (Ritzer, 2001, s. 295). Jednostki obracają się w sztucznie stworzonych przestrzeniach i sytuacjach, na ich podstawie budują swoją tożsamość. W opinii Baudrillarda ludzie mają wokół siebie tyle rzeczy nieprawdziwych, że jest im z tym lepiej niż z oryginałami (Baudrillard, 2006, s. 20). Zjawisko to jest potęgowane rozwojem nowych technologii i rzeczywistości cyfrowej, która jest symulacją z definicji i *ma jeszcze większe możliwości umagiczniania niż inne rodzaje upodobnień* (Ritzer, 2001, s. 206).

W ponowoczesnej, pręźnie rozwijającej się kulturze konsumpcyjnej jednostki mają możliwość uczestnictwa w nowej, ulepszonej „rzeczywistości 2.0”. Tyczy się to wszystkich dziedzin życia, z seksualnością włącznie. Udoskonaleniu ulegają zarówno relacje erotyczne oraz wspólne aktywności, jak i indywidualne praktyki seksualne, czy też możliwości seksualnej samorealizacji i rozwoju.

Wspólne życie erotyczne można poprawić, zaczynając od pracy nad sobą. Ponowoczesny dyskurs medialny promuje aktywność seksualną. Magazyny dedykowane kobietom lub mężczyznom zawierają liczne porady i wskazówki dotyczące poprawienia i ulepszenia życia

2 ARPANET (ang. Advanced Research Projects Agency Network).

erotycznego czytelnika (Menard i Kleinplatz, 2008). Mało rozbudowane życie erotyczne jest wartościowane negatywnie, a seks prezentowany jest jako aktywność, na którą zawsze powinno się być gotowym, i na którą zawsze powinno się mieć ochotę. Być może rozkwit sprzedaży suplementów diety mających pozytywnie wpływać na poziom pobudzenia seksualnego (na polskim rynku jest dostępnych ponad 35 różnych środków przeznaczonych dla mężczyzn³) jest właśnie konsekwencją promocji takiego stylu życia.

Nowe technologie w życiu erotycznym par

Na potrzeby niniejszego tekstu został przeprowadzony przegląd dostępnych na polskim rynku (możliwych do kupienia z Polski) produktów wykorzystywanych w życiu erotycznym par oraz jednostek. Poszukiwane produkty miały spełniać dwa założenia: (1) być stworzone z myślą o wykorzystaniu w kontekście seksualnym i (2) wykorzystywać szeroko pojęte „nowe technologie” pozwalające zobrazować opisane powyżej ponowoczesne przemiany społeczne.

Wspólne życie erotyczne można poprawić lub udoskonalić z pomocą nowoczesnych technologii. Przykładem ponowoczesnego produktu mającego usprawnić życie seksualne jest polski projekt Lovely. Jest to czujnik towarzyszący parze podczas stosunku, mierzący temperaturę ciała i tętno. Dane są na bieżąco zbierane i analizowane dzięki połączeniu ze specjalnie przygotowaną aplikacją. Po akcie seksualnym para otrzymuje raport zawierający opis długości i jakości odbytego stosunku, liczbę spalonych kalorii oraz zestaw porad mających pomóc w udoskonaleniu przyszłych doświadczeń erotycznych. *Co ciekawe, po pewnym czasie Lovely nauczy się, kiedy dana para*

najchętniej uprawia seks i kiedy jest on dla niej najprzyjemniejszy. Na tej podstawie będzie też w stanie wyczuć odpowiedni moment i dyskretnie zachęcić oboje partnerów do zabawy (Linke, 2015).

W ponowoczesnym seksie przeszkodą przestaje być również odległość. Powstaje bowiem coraz więcej produktów (m.in. Funderwear firmy Durex czy Vibease), które pozwalają na erotyczną stymulację pomimo fizycznej nieobecności (Steensig i Westh, 2016). Zazwyczaj są to wibratory sterowane w sposób krzyżowy za pomocą aplikacji.

Zastanawiając się, czy tego rodzaju produkty są skierowane do wąskiego grona odbiorców, czy też mogą świadczyć o szerszych zmianach w podejściu do seksualności i realizacji praktyk seksualnych, należy zwrócić uwagę na zainteresowanie, jakim się cieszą. Twórcy zarówno Vibease jak i Lovely skorzystali z możliwości jakie oferują projekty typu start-up. W efekcie zostały one całkowicie sfinansowane przez indywidualnych inwestorów. Projekt Lovely w ciągu dwóch miesięcy (wrzesień i październik 2017 roku, w ramach platformy Crowdway) uzyskał wsparcie o łącznej kwocie ponad 1,5 mln zł⁴, a w roku 2020 otrzymał wsparcie finansowe w ramach grantu European Union's Horizon.

W tym miejscu należy postawić pytanie, w jaki sposób opisane powyżej produkty wpisują się w dyskusję na temat przemian ponowoczesnego życia seksualnego. Jak zauważył Brian McNair (2004, s. 10) możemy wyróżnić trzy komponenty organizujące życie seksualne. Są to: ludzie, zachowania i przedmioty. W kontekście rozwoju nowych technologii na rynku pojawia się szereg przedmiotów, które zaczynają funkcjonować w przestrzeni życia seksualnego i wpływają na zmiany na poziomie zachowania. Produkty typu Lovely doskonale

wpisują się we współczesny konsumpcyjny trend udoskonalania wszelkich aspektów życia. Rzeczywistość zawsze może być lepsza i pełniejsza, życie seksualne ciekawsze, a doznania głębsze i intensywniejsze. Użytkownik już na wstępie dowiadyuje się, że jego życie erotyczne z pewnością nie jest wystarczająco dobre, a jego jakość zawsze może zostać zwiększona. Samorozwój w obszarze praktyk seksualnych jest bowiem wskazany. Takie przedstawienie kwestii rutyny i powtarzalności praktyk automatycznie wartościuje je negatywnie. Daje do zrozumienia, że brak innowacji jest wadą życia seksualnego, nad którą należy pracować. Pociąga to za sobą (opisaną w pierwszej części tekstu) rosnącą potrzebę maksymalizacji przeżyć (Klimczyk, 2008, s. 13), ciągłego udoskonalania i osiągania kolejnych poziomów perfekcji, nad którymi wciąż pojawiają się następne. Praktyki seksualne w takim ujęciu stają umiejętnością, którą trzeba rozwijać, by móc osiągnąć maksimum ich erotycznego potencjału (Seidman, 2012, s. 230).

W ponowoczesnym seksie odległość również przestaje być przeszkodą. Opisane w powyższych przykładach produkty umożliwiają wspólną stymulację, z jednoczesnym wykorzystaniem sygnałów wizualnych i dźwiękowych (dzięki kamerkom internetowym, które jednocześnie posiada praktycznie każde urządzenie mobilne). Oznacza to, iż doznanie erotyczne zostaje faktycznie oderwane od fizycznej relacji z drugim człowiekiem (mimo iluzji jego obecności). Wspólnotowość przeżyć i doświadczeń staje się symulacją, rodzajem erotycznej gry (Steensig i Westh, 2016). Zjawisko to doskonale wpisuje się w opisywany przez Benjaminą Barbera (2008, ss. 135–163) trend pozytywnie wartościujący to, co szybkie, łatwe i proste. W tym ujęciu ponowoczesny seks nie może być skomplikowany i wymagający. Musi być łatwo dostępny i możliwy do zrealizowania w dowolnym momencie, a relacje seksualne powinny być proste i służyć dostarczeniu

przyjemności erotycznej. Seks, ze względu na ograniczającą odległość, zostaje sprowadzony do łatwego, szybkiego i prostego substytutu. Staje się bardziej jednostkowym, terażniejszym, kolekcjonowanym przeżyciem, niż wydarzeniem o głębszym charakterze. W znacznej mierze skupia się na indywidualnych doświadczeniach jednostki i osiągnięciu jej satysfakcji seksualnej. Druga osoba, poza byciem uczestnikiem wspólnego przeżycia, staje się też niejako środkiem umożliwiającym konsumpcję erotycznego doznania.

Nowe technologie w życiu erotycznym jednostek

Przemiany w życiu seksualnym, spowodowane szeregiem zmian społeczno-kulturowych oraz rozwojem nowoczesnych technologii, mogą zachodzić nie tylko w relacjach partnerskich, ale również w indywidualnym podejściu do seksualności, erotycznej samorealizacji oraz na poziomie własnych praktyk seksualnych. Istnieje szereg nowoczesnych produktów umożliwiających seksualną samorealizację i doświadczenie indywidualnych doznań. Przykładem mogą być wibratory (zob. Lioness), które poza oczywistymi funkcjami, mierzą temperaturę ciała i jego stopień nawilżenia. Dane te są analizowane przez aplikację, która po każdej masturbacji generuje raport. Dzięki temu możliwe jest spersonalizowanie działania sprzętu, dostosowanie go do szczególnych potrzeb osoby korzystającej, uzależnionych od jej nastroju czy pory dnia. Aplikacja umożliwia prowadzenie swojego „erotycznego dziennika”, podsuwa również pomysły nowych technik i działań, które pozwolą osiągnąć wyższy poziom doznań.

Rozwój tego rodzaju urządzeń może być wyrazem ponowoczesnego trendu „bycia sobą”, odkrywania własnego „ja” i samorozwoju w każdym aspekcie życia (włączając w to doświadczenia seksualne). W tym ujęciu

3 Dane zebrane przez autorkę w maju 2018 roku.

4 <https://crowdway.pl/pokaz/projekty/lovely/>, dostęp: 10.06.2018.

przyjemność seksualna staje się celem do zrealizowania, a urządzenie środkiem, umożliwiającym erotyczną autoekspresję. Opisany przez Norberta Eliasa „skok indywidualizacji” (zob. Jacyno, 2007) osiąga w tym przypadku szczególny wymiar. Ekspresja seksualności zaczyna być rozpatrywana jedynie w perspektywie jednostki, jej prywatnych praktyk i doznań, które uczy się kontrolować i pogłębiać. Akt seksualny może stać się więc przeżyciem przede wszystkim osobistym.

Niezależnie od wyboru seks z udziałem gadżetów staje się coraz bardziej intensywny, ale zdecydowanie mniej cielesny⁵. Umożliwia całkowite zastąpienie drugiej osoby (będącej źródłem pożądania) – produktem, który staje się dzięki temu bodźcem erotycznym samym w sobie. Przykładem takiej technologii są między innymi nowoczesne lalki typu „sex doll”, idealnie odwzorowujące postać ludzką, umożliwiające odbywanie stosunku seksualnego z doskonałym ciałem, które mimo to można wciąż modyfikować i ulepszać dokupując nowe, wymienne elementy (takie jak oczy, fryzury czy części intymne) (Valverde, 2012; Döring i Pöschl, 2018)⁶.

Na rynku nowoczesnych produktów erotycznych, stworzonych z myślą o indywidualnych użytkownikach, pojawiają się propozycje łączące sferę erotyczną z emocjonalną. Przykładem może być Harmony 2.0. Jest to przede wszystkim aplikacja umożliwiająca stworzenie swojej unikalnej wirtualnej towarzyszkii, z którą codziennie można wchodzić w interakcje. Dzięki stałemu zapisowi danych pozyskanych z rozmów i oprogramowaniu samouczącemu się, użytkownik ma wrażenie nawiązywania faktycznej, bliskiej relacji *de facto* z urządzeniem. Oferta obejmuje również

nowoczesną lalkę wyposażoną w *robotic head*⁷ (posiadającą syntezytor mowy oraz pełną mimikę twarzy), która umożliwia przeniesienie wirtualnych konwersacji na grunt rzeczywistej interakcji. Cytując twórcę tego produktu, Mata McMullena *chciałbym żeby ludzie wchodzili w intymną i prawdziwą relację nie z robotem, którego stworzyłem, ale z osobowością, która się za nim kryje*⁸ (Danaher i McArthur, 2017, s. 23).

Opisane powyżej produkty są szczególnym przykładem rozwoju „epoki symulacji”. Wyidealizowaniu i odrealnieniu ulegają nie tylko medialne, czy też cyfrowe wizerunki ludzi, ale również fizyczne ciała służące zaspokojeniu potrzeb seksualnych. Nowoczesne lalki typu „sex doll” dążą do jak najwierniejszego odzwierciedlenia istoty ludzkiej (poprzez fakt posiadania prawdziwego szkieletu, włosów, imitacji faktury skóry bądź oczu) przy jednoczesnej maksymalnej idealizacji i uatrakcyjnieniu tego wizerunku.

W przypadku Harmony symulowana jest również relacja, którą użytkownik nawiązuje z produktem. Interakcja ta również ulega udoskonaleniu. Ma bowiem imitować faktyczną relację międzyludzką, eliminując jednocześnie oczekiwania i potrzeby jednej ze stron. Harmony jest stworzona dla użytkownika, a kontakt nawiązywany z nią ma być zaspokojeniem potrzeby i realizacją usługi. Staje się więc symulacją relacji, w której korzyści odnosi tylko jedna strona. Co więcej relacja ta (a więc doznanie nie tyle fizyczne ile emocjonalne) staje się w ten sposób przedmiotem konsumpcji. Zostaje utowarowiona i otrzymuje wymierną wartość. Zostaje produktem, usługą na rynku ponowoczesnych potrzeb.

7 Zdecydowałam się pozostawić oryginalną nazwę, ponieważ próba dosłownego tłumaczenia daje kuryozalny efekt (np. robotyczna głowa lub robo-głowa) i nie oddaje charakteru produktu.

8 I want to have people actually develop an emotional attachment to not only the robot but the actual character behind it.

Jednocześnie istnieje duże prawdopodobieństwo, że użytkownicy będą jej przypisywać ludzkie cechy osobowości, a uczucia i wyrażane emocje interpretować jako rzeczywiste. Ludzie są bowiem przyzwyczajeni do wchodzenia w wirtualne interakcje z innymi użytkownikami przestrzeni cyfrowej, które są prostsze jeśli chodzi o przekaz treści i wyrażanie emocji (np. dzięki emotikonom, dającym dość ograniczony wybór ekspresji uczuć). Produkty typu Harmony 2.0 być może będą mogły z powodzeniem imitować wirtualną (mniej skomplikowaną) interakcję, a celowość i świadomość ich działań z czasem może zostać automatycznie założona przez użytkowników. Udoskonalone ciało dopełni zaś obrazu „idealnej towarzyszkii”⁹.

Podsumowanie

W tym miejscu należy sobie zadać pytanie, na ile przemiany ponowoczesnego stylu życia i związane z tym zmiany cywilizacyjne mogą wpłynąć na rzeczywiste przemiany w życiu seksualnym jednostek. Czy możemy zaobserwować nowe zjawiska i praktyki, czy też są to jedynie skrajne, jednostkowe przypadki, na podstawie których nie można sobie pozwolić na wyciąganie szerszych wniosków. W mojej ocenie ponowoczesność jest niewątpliwie czasem intensywnych zmian, zarówno technologicznych jak i kulturowych. Rośnie znaczenie postaw indywidualistycznych, a konsumpcyjny styl życia staje się cechą charakterystyczną dzisiejszej rzeczywistości społecznej. Ponadto wzrasta rola mediów i zakres ich oddziaływania na kształtowanie się norm kulturowych. Rzeczywistość kipi nadmiarem wielozmysłowych bodźców. Do tego dochodzi nabierający tempa postęp technologiczny. Zanim jednostki zdążą opanować i zrozumieć jedną technologię, w jej miejscu pojawia się już kilka

9 Odniesienie do określenia „perfect companion” wykorzystywanego w reklamie produktu Harmony 2.0.

następnych. W efekcie ludzie zaczynają bezkrytycznie włączać w życie nowe przedmioty, biernie wchodząc w rolę użytkowników. Tyczy się to każdego aspektu życia, z seksualnością włącznie. Należy pamiętać, że branża erotyczna jest szczególnie dochodowa, więc rozwój nowych technologii i produktów powstających w tym obszarze jest wyjątkowo intensywny.

Jak zauważył Melvin Kranzberg, w pierwszym ze swoich sześciu praw technologii (1986, s. 545) *Technologia nie jest ani dobra ani zła – ale neutralna też nie jest*¹⁰. Rozwój nowych technik i urządzeń wykorzystywanych w celu realizacji praktyk seksualnych całkowicie sprowadza akt seksualny i doznania erotyczne do towaru służącego osiągnięciu satysfakcji i przeżyciu poszukiwanych doznań. Pożądane doświadczenia można konsumować, nie wchodząc jednocześnie w realną i skomplikowaną relację emocjonalną, zaspokajając jedynie oderwaną od uczuć i emocji potrzebę. Umożliwia to całkowite zanurzenie się w symulacji, zastąpienie kontaktu z drugim człowiekiem jego pozornie wyidealizowaną imitacją lub wręcz substytutem. Cytując Piotra Sztompkę *społeczeństwo to głównie interakcje międzyludzkie* (Sztompka 2012, s. 29). Jak więc będziemy je definiowali, gdy nawet na poziomie podstawowych potrzeb technologia okaże się bardziej atrakcyjna niż fizyczny człowiek? 🧐

Katarzyna Mańkowska – magister, jest uczestniczką szkoły doktorskiej prowadzonej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jej główne zainteresowania naukowe koncentrują się wokół tematyki socjologii płci i seksualności. Badania prowadzone w ramach uczestnictwa w szkole doktorskiej dotyczą relacji tożsamości płciowej i tożsamości psychoseksualnej osób niebinarnych. Pracę magisterską pisała z zakresu kognitywistyki. Od tego czasu jest zaangażowana

10 *Technology is neither good nor bad; nor is it neutral.*

5 Cytat zaczerpnięty z artykułu pt. Sypialnia przyszłości. Czym kręci seks w dobie nowoczesnych technologii, *Newsweek*, data publikacji: 20.08.2017, dostęp: 06.10.2018.

6 Zob. Silicone Sex Doll City, Realdoll, Kanojo Toys.

w badania rozwoju kompetencji matematycznych dzieci z dyskalkulią.

Afiliacja:

Interdyscyplinarna Szkoła Doktorska Nauk Społecznych
Academia Rerum Socialium Uniwersytet Mikołaja
Kopernika w Toruniu
e-mail: km@doktorant.umk.pl

Bibliografia

- Ahuvia, A. (2005). Beyond the Extended Self: Loved Objects and Consumers' Identity Narratives, *Journal of Consumer Research*, 32(1), 171–184.
- Akdeniz, Y. (2002). Anonymity, Democracy and Cyberspace, *Social Research*, 69(1), 223–237.
- Attwood, F. (2005). Fashion and passion: marketing sex to women, *Sexualities*, 8(4), 392–406.
- Barber, B.R. (2008). *Skonsumowani: jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i polyka obywateli*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza.
- Baudrillard, J. (1983). *Simulations*. New York: Semiotext(e).
- Baudrillard, J. (2006). *Społeczeństwo konsumpcyjne: jego mity i struktury*. Warszawa: Sic!
- Beck, U., Beck-Gernsheim, E. (2007). *Families in a Runaway World*. w: J. Scott, J. Treas i M. Richards (red.). *The Blackwell Companion to the Sociology of Families*. Oxford: Blackwell Publishing, 499–514.
- Berki, E., Jäkälä, M. (2016). Cyber-Identities and Social Life in Cyberspace. W: Hatzipanagos, Stylianos i Warburton, Steven (red.) *Handbook of research on social software and developing community ontologies*. Nowy Jork: Information Science Reference.
- Biesaga, T. (2003). *Hedonizm*. w: A. Maryniarczyk (red.). *Powszechna Encyklopedia Filozofii, tom 4*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 272.
- Christie, Ch., Dill, E. (2016). Evaluating peers in cyberspace: The impact of anonymity, *Computers in Human Behavior*, 55A, 292–299.
- Danaher, J., McArthur, N. (2017). *Robot Sex. Social and ethical implications*. Cambridge: The MIT Press.
- Delgado, R., Stefancic, J. (2014). Hate Speech in Cyberspace, *Wake Forest Law Review*, 49, 319–433.
- Döring, N., Pöschl, S. (2018). Sex toys, sex dolls, sex robots: Our under-researched bed-fellows. *Sexologies*.
- Dziuban, A. (2012). Ja zapisane na skórze. Tatuowanie ciała jako praca tożsamościowa w indywidualizującym się społeczeństwie polskim, *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 200–227.
- Escobar, A. (1995). Anthropology and the future. New technologies and the reinvention of culture, *Futures*, 27(4), 409–421.
- Giddens, A. (2007). *The Global Revolution In Family and Personal Life*. W: A.S. Skolnick i J.H. Skolnick (red.). *Family in Transition*. Boston: Pearson, s. 26–31.
- Giddens, A. (2010). *Nowoczesność i tożsamość*. Warszawa: PWN.
- Glauert, R., Rhodes, G., Byrne, S., Fink, B., Grammer, K. (2009). Body Dissatisfaction and the Effects of Perceptual Exposure on Body Norms and Ideals, *International Journal of Eating Disorders*, 42(5), 443–452.
- Hofmeister, H. (2015). *Individualisation of the life course*. Oxford: UNESCO.
- Ionescu, A. (2014). *Cyber Identity: Our Alter-Ego?* Nowy Jork: Information Science Reference.
- Jacyno, M. (2007). *Kultura indywidualizmu*. Warszawa: PWN.
- Klimczyk, W. (2008). *Erotyzm ponowoczesny*. Kraków: Universitas.
- Kranzberg, M. (1986). Technology and History: Kranzberg's Laws, *Technology and Culture*, 544–560.
- Krejtz, K., Krejtz, I. (2006). *Ja w sieci – sieć we mnie. Zależności pomiędzy doświadczeniami relacji w Internecie a reprezentacją obrazu siebie*. W: D. Batorski, M. Marody i A. Nowak (red.), *Społeczna przestrzeń Internetu* (s. 91–112). Warszawa: Academica.
- Linke, M. (2015). Lovely – seks przyszłości. Polak stworzył gadżet, który niebawem może podbić światowy rynek erotyki, *Gazeta.pl*. http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,18157088,Lovely_seks_przyszlosci_Polak_stworzyl_gadzet.html. Dostęp 06.09.2018.
- McNair, B. (2004). *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza.
- Me´nard, Dana, Kleinplatz, Peggy. (2008). Twenty-one Moves Guaranteed to Make his Thighs goup in Flames: Depictions of “Great Sex” in Popular Magazines, *Sexuality & Culture*, 12, 1–20.
- Nijakowski, L.M. (2010). *Pornografia. Historia, znaczenie, gatunki*. Warszawa: ISKRY.
- Nowak, A., Krejtz, K. (2006). *Internet z perspektywy nauk społecznych*. W: D. Batorski, M. Marody i A. Nowak (red.). *Społeczna przestrzeń Internetu* (ss. 91–112). Warszawa: Academica.
- Perez, M., Castan˝o, Raquel, Q. (2015). Constructing identity through the consumption of counterfeit-luxury goods, *International Journal*, 13(3), 219–235.
- Petersen, J. (2002). *Stulecie seksu*. Poznań: Rebis.
- Pudełko, M. (2017). *Prawdziwa Historia Internetu*. Piekary Śląskie: ITSTART.
- Reichert, Tom. (2012). Sex in Advertising Research: A Review of Content, Effects, and Functions of Sexual Information in Consumer Advertising, *Journal Annual Review of Sex Research*, 13(1), 241–273.
- Ritzer, G. (2001). *Magiczny świat konsumpcji*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza.
- Rogers, M.F. (2003). *Barbie jako ikona kultury*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza.
- Seale, C., Cavers, D., Dixon-Woods, M. (2006). Commodification of body parts: by medicine or by media? *Body & Society*. 12(1), 25–42.
- Seidman, S. (2012). *Społeczne tworzenie seksualności*. Warszawa: PWN.
- Stearns, P. (2001). *Consumerism in World History: The Global Transformation of Desire*. New York and London: Taylor & Francis Group.
- Steensig, A., Westh, J. (2016). *Intimate Sensory Technology in Long Distance Relationships: A Thesis Study in the Sensescape of Teledildonics*. Master Thesis. Techno-Anthropology. Aalborg University. Copenhagen.
- Strahan, E., Spencer, S., Zanna, M. (2007). Don't take another bite: How sociocultural norms for appearance affect women's eating behavior, *Body Image*, 4, 331–342.
- Suwada, K. (2011). Przemiany miłości erotycznej a teoria procesu cywilizacyjnego Norberta Elias, *Kultura i Edukacja*, 9–29.
- Szlendak, T. (2002). *Architektonika romansu*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szlendak, T. (2011). *Socjologia rodziny – ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: PWN.
- Sztompka, P. (2012). *Socjologia: analiza społeczeństwa*. Kraków: Znaki
- Ściupider-Młodkowska, M. (2013). Intymność w kulturze flirtu i uwodzenia. Czy wirtu@lny seks na zawsze odmieni intymne relacje partnerskie? *Studia Edukacyjne*. 29, 305–325.
- Turkle, S. (1995). *Life on the Screen: Identity In the Age of the Internet*. New York: Touchstone Books.
- Turkle, S. (2001). *Tożsamość w epoce Internetu*. W: Z. Rosińska-Blaustein (red.). *Koncepcja odbioru mediów*. Warszawa: Prószyński i S-ka, 133.
- Valverde, S. (2012). *The Modern Sex Doll-Owner: A Descriptive Analysis*. Master Thesis. California State Polytechnic University. Walther, L., Schouten, J. (2016). Next stop, Pleasure Town: Identity transformation and women's erotic consumption, *Journal of Business Research*, 69(1), 273–283.
- Wójtewicz, A. (2014). *Ciało w kulturze konsumpcji*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

From individualization to sexuality mediated by technology

Abstract

Sexual practices, ways of their implementation and the role they played in the formation of interpersonal relationships has been changing over the years. Nowadays, popular culture (and with it the progressive individualization) has a significant influence of the shape of the sexual life of people. A significant role may also play the development of consumer culture, ubiquitous commodification, hedonization of society, striving to maximize experiences, digitization and flourishing the simulation that surrounds us everywhere. These factors become the driving force for the transformation of social life in almost every aspect of it. In addition, we can observe the intensive development of new technologies. Modern products meet the changing needs and limitations of modern life, also in the sphere of sexual practices. They find their place not only in the erotic life of couples, but also in the individual life of individuals. The fulfillment of sexual needs, which for centuries has been associated with the interaction with another human being, thus begins to be an element of self-fulfillment of the individual in which the role of another human being is replaced technology. It is worth to ask what will be the role of these factors in changing sexual life of people.

Keywords:

sociology of sexuality, individualisation of life, modern technologies, digitization of society,